

NASZ ŚWIAT POD SIODMYM



Gazeta
Dzielnicowego Środowiskowego
Domu Samopomocy
ul. Górská 7 w Warszawie



numer 22 (kwiecień 2012 r.)

cena 2 zł

Od redakcji



Kochane Mamy !

Dziękujemy za to wszystko,
czym dobroć jest na ziemi,
że jesteście najważniejsze, że tego nikt nie
zmieni, że jeden dzień najpiękniej w naszych
sercach jaśnieć musi dla jednych to Dzień
Matki, a dla nas Dzień Mamusi.

Życzymy miłej lektury
Zespół Redakcyjny

Zespół Redakcyjny:

1. **Katarzyna Uszyńska** (rozrywka, solenizanci i jubilaci, imiennik)
2. **Katarzyna Salkowska** (poezja i proza, przepisy kulinarne)
3. **Monika Skrodzka** (wydarzenia minionego miesiąca)
4. **Rafał Musch** (wywiady)
5. **Andrzej Nowak** (wydarzenia minionego miesiąca)
6. **Mikołaj Scholz** (redakcja sportowa)
7. **Wojciech Kwil** (układanie krzyżówek, przepisywanie tekstów na komputerze)

Opiekun: **Katarzyna Zduńska**

Skład i druk: **Jacek Michalski**

SOLENIZANCI I JUBILACI

W maju urodzinowe i imieninowe życzenia przyjmują:

Urodziny

09.05. – Dominika Szulc
31.05. – Marzena Zalewska



Imieniny

04.05. – Monika Skrodzka
13.05. – Robert Jendruczek
15.05. – Zofia Pągowska
24.05. – Joanna Klonowska
24.05. – Joanna Szczepańska

Wszystkim jubilatom i solenizantom życzymy sukcesów w życiu, szczęścia w miłości, dużo uśmiechów, dużo radości, spełnienia wszystkich najskrytszych marzeń i samych przyjemnych w życiu zdarzeń.



WYDARZENIA MINIONEGO MIESIĄCA

18 kwiecień 2012 r.



Tego dnia w naszym Ośrodku odbył się koncert. Przyjechali do nas muzycy Piotr i Łukasz ze Staromiejskiego Klubu Piosenki, który prowadzi pan Krzysztof Dudowski. Panowie grali na gitarach elektrycznych i śpiewali różne utwory: amerykańskie, angielskie, polskie. Opowiadali nam o różnych stylach muzycznych. Przywieźli ze sobą również do pokazania instrumenty muzyczne np. ajajo-grzechotkę, kastaniety i instrument robiony z

kokosa. Słuchaliśmy ich z wielkim zainteresowaniem. Bardzo fajnie grali. Później zagraliśmy razem. Wzięliśmy nasze instrumenty: bębny, tamburina, kołatki i graliśmy jakąś improwizowaną melodię. Piotrek i Łukasz pochwalili nas, że dobrze gramy. Wszyscy dobrze się bawiliśmy, bardzo nam się podobało to spotkanie. Na koniec podziękowaliśmy naszym gościom za wspaniały koncert i zaprosiliśmy ich, żeby znów kiedyś nas odwiedzili. Było bardzo fajnie i miło.



red. Monika Skrodzka

25 kwiecień 2012 r

Grupy z pracowni ceramicznej, plastycznej oraz haftu i szycia pojechały do kina w Promenadzie na film pt. „Królewna Śnieżka”. Pojechaliśmy autobusem linii 168. Film wszystkim bardzo się podobał, był bardzo zabawny. Opowiadał o dobrym Królu, złej Królowej i dobrej i pięknej królewnie Śnieżce. Zła Królowa, która była drugą żoną Króla, zamieniła go w potwora (smoka). Kazała też zabić Śnieżkę, żeby mieć całą władzę w Królestwie dla siebie. Pojawił się Książę z Królestwa Walencji i pomógł Śnieżce odzyskać Królestwo i odczarować Ojca. Na zakończenie Król wyprawił Śnieżce i Księżciu wesele. Wszyscy się weselili, tańczyli i dobrze bawili. Historia zakończyła się szczęśliwie.

red. Andrzej Nowak





Tego samego dnia grupa z pracowni stolarskiej pojechała do Powsina na ognisko. Pojechaliśmy autobusem 519 do samej pętli w Powsinie. Gdy dotarliśmy na polanę, musieliśmy uzbierać gałęzie na ognisko. Wiał bardzo silny wiatr. Później przyszli nasi koledzy i koleżanki z Ośrodka z ul. Deotymy i piekliśmy wspólnie kielbaski przy ogniu. Później poszliśmy na spacer i wróciliśmy do Ośrodka na obiad. Było bardzo fajnie i miło.

red. Monika Skrodzka

26 kwiecień 2012 r

Grupa z pracowni stolarskiej poszła na spacer do Parku Arkadia przy Królikarni. Siedzieliśmy sobie na ławkach i odpoczywaliśmy na słończku. Przeszliśmy dookoła parku. Później poszliśmy na obiad do Ośrodka. Spacer był fajny i miły.

red. Monika Skrodzka



Tego samego dnia grupy z pracowni ceramicznej, plastycznej i haftu i szycia poszły na spacer do Łazienek Królewskich. Spacerowaliśmy sobie alejkami, byliśmy obok stajni, gdzie oglądaliśmy konie na wybiegu. Były bardzo przyjacielskie. Później poszliśmy dalej aż doszliśmy do ogrodzenia od strony Alej Ujazdowskich. Oglądaliśmy tam wystawę rysunków grafika ze Strasburga, Tomi Ungerera pt. „Energia”. Rysunki były bardzo zabawne.

Spacer był bardzo przyjemny, pogoda piękna, oddychaliśmy świeżym powietrzem. Zmęczeni wróciliśmy do Ośrodka. Na zakończenie dnia przyszedł czas na imprezę urodzinowo-imieninową. Świętowaliśmy urodziny Asi Szczepańskiej oraz imieniny Marka Iżykowskiego i Marzeny Zalewskiej. Było bardzo miło.

red. Andrzej Nowak

27 kwiecień 2012 r

Korzystając z pięknej, pogody grupy z pracowni ceramicznej, plastycznej oraz haftu i szycia pojechały na spacer nad Jeziorko Czerniakowskie. Było bardzo przyjemnie, świeciło słońce, po jeziorku pływały kaczki i łabędzie, ptaszki śpiewały. Bawiliśmy się w mini podchody. Część osób z panią Kasią schowała się, a reszta z p. Danusią i p. Agnieszka szukali tych osób. Było bardzo fajnie i zabawnie.

red. Katarzyna Uszyńska



NASZE PRACE



Obrazek „Dzień i noc” wykonany fastrygą
przez Joannę Klonowską w pracowni haftu i szycia

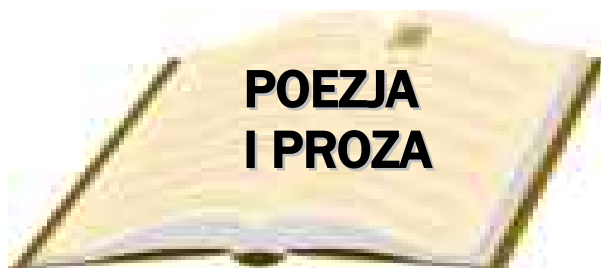


Donica
wykonana przez Tomasz Gniatkowskiego
w pracowni ceramicznej



Praca zbiorowa
wykonana w pracowni plastycznej





„Opowiem Ci Mamo...”

Znowu rozmawiam z Tobą ciszą.
Jakoś tak tyle tego we mnie
zbiera się dzisiaj pod powieką.
Choć zawsze chciałaś żeby dzielnie,

otwierać każdy dzień uśmiechem.
Nawet te trudne, załzawione.
Mieć ciepłe dłonie na pociechę,
we wszystkim znaleźć dobrą stronę.

Ale to trudne uwierz mamo,
garb optymizmu nieść przez życie,
gdy szczęście znaczy nie to samo,
a z codzienności smak już wyciekł.

Znowu zapalę światło świecy.
Ogrzeje trochę moje dłonie.
Jeszcze Ci tyle ważnych rzeczy
opowiem, zanim zgaśnie płomień....
autor Zosia Maria Pągowska



„Mojej mamusi”

Tak jak sny moje jesteś ty – Mamusiu,
marzycielko, któraś we mnie
Miłość jest między mną a Tobą,
Z zaczarowanych błękitem łez Twoich
weź nadzieję, nie zrezygnuj z niej,
nie poddaj się.
Najmilsza, ty się nigdy nie skarżysz.
Ty jesteś miłością, jesteś jasnością
słonko dla ciebie świeciło swym blaskiem.
Wiesz o tym, że ty znaczysz dla mnie najwięcej.
Po prostu bądź i patrz na mnie,
uśmiechnij się do mnie, to los mój
będzie lepszy i bezpieczniejszy,
bo Ty jesteś moją miłością,
miłością mojego świata.
autor Katarzyna Sałkowska



KĄCIK KULINARNY



Szarlotka sypana

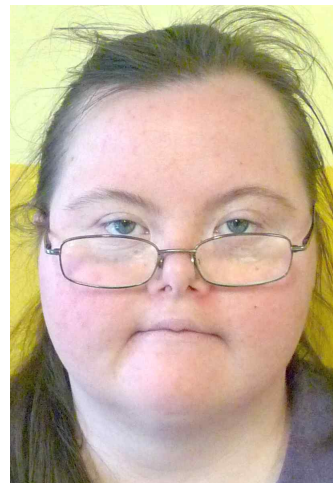
Produkty

- ✗ 1 szklanka mąki pszennej
- ✗ $\frac{3}{4}$ szklanki cukru (lub mniej, jeśli jabłka są bardzo słodkie; więcej, np. cała szklanka, gdy są bardzo kwaśne)
- ✗ 1 szklanka kaszy manny
- ✗ 1,5 czubatej łyżeczki proszku do pieczenia
- ✗ 1,5 kg jabłek
- ✗ cynamon
- ✗ $\frac{3}{4}$ kostki bardzo zimnego masła

Wykonanie

Jabłka obrać i zetrzeć na tarce o grubych oczkach. Mąkę, cukier, proszek do pieczenia i kaszę manną wymieszać, a następnie podzielić na trzy części. Dno tortownicy wyłożyć papierem do pieczenia, boki wysmarować masłem. Wyłożyć 1 część suchych składników, a na nią połowę tartych jabłek. Na jabłka znów wykładamy $\frac{1}{3}$ mieszanki mąki, cukru i kaszy manny, i znów warstwa jabłek (można posypać ją cynamonem – ok. 1 łyżeczka), na koniec ostatnia część suchych składników. Na wierzch ścieramy masło (na tarce o grubych oczkach) i równomiernie rozkładamy. Wstawiamy do nagrzanego piekarnika i pieczemy ok. godzinę w temp. 180 st. masło topiąc się, spaja wszystkie warstwy razem, tworząc jednocześnie na wierzchu chrupiącą skorupkę.





Rafał Musch: Dzień dobry. Jestem redaktorem gazety i chciałabym przeprowadzić z Panią wywiad?

Dominiką Szulc: Dzień Dobry

R.M. : Czy mogłaby się nam Pani przedstawić?

D.Sz: Nazywam się Dominika Szulc

R.M. : Gdzie Pani mieszka? Z kim?

D.Sz: Mieszkam na Gocławiu razem z mamą, z tatą i z siostrą Agnieszką.

R.M. : Jak długo Pani chodzi do ośrodka?

D.Sz: Nie pamiętam ile lat, ale już bardzo długo.

R.M. : A czy lubi Pani przychodzić? Dlaczego?

D.Sz: Tak, bo lubię być w towarzystwie ludzi.

R.M. : Którą pracownię lubi Pani najbardziej i dlaczego?

D.Sz: Najbardziej lubię stolarnię, ale nie potrafię wytłumaczyć dlaczego.

R.M. : Czy lubi Pani kolegów i koleżanki?

D.Sz: Lubię ich.

R.M. : Kogo Pani lubi najbardziej?

D.Sz: Lubię Kasię Salkowską, Rafał Muscha i Maćka Dorożalę. Lubię sobie z nimi porozmawiać.

R.M. : Jak Pani lubi spędzać wolny czas?

D.Sz: Oglądam seriale, piszę sobie i przepisuję, a najbardziej lubię grać na mojej czarnej gitarze elektrycznej.

R.M. : Czy lubi Pani muzykę i jaką?

D.Sz: Bardzo lubię muzykę a szczególnie disco-polo.

R.M. : Czym Pani się interesuje?

D.Sz: Interesuje mnie praca biurowa, różne seriale, szczególnie „Moda na Sukces” oraz gra na gitarze.

R.M. : Gdzie Pani lubi wyjeżdżać na wakacje?

D.Sz: Do mojego ukochanego Sarbinowa, które jest nad morzem. Jeżdżę tam co roku z mamą.



R.M. : Czy Pani ma jakieś zwierzątko i jakie?

D.Sz: Kiedyś mieliśmy psa, królika. Teraz nie mamy żadnego zwierzątka.

R.M. : Czy podoba się Pani nasza gazetka?

D.Sz: Tak, Bardzo

R.M. : Dziękujemy za wywiad.



Muzeum Powstania Warszawskiego

Muzeum historyczne w Warszawie, samorządowa instytucja kultury m.st.



Warszawy, założone w 1983 jako Muzeum i Archiwum Powstania Warszawskiego, otwarte w 2004, wpisane do Państwowego Rejestru Muzeów (nr 81) w 2005, dokumentuje historię powstania warszawskiego.

Muzeum mieści się w dawnej Elektrowni Tramwajów Miejskich w Warszawie, na Woli.

Muzeum zostało otwarte w przeddzień 60. rocznicy

wybuchu powstania, 31 lipca 2004. Jest wyrazem hołdu warszawiaków wobec tych, którzy walczyli i ginęli za wolną Polskę i jej stolicę. Ekspozycja przedstawia walkę i codzienność powstania na tle okupacji, poprzez ukazanie złożonej sytuacji międzynarodowej, aż po powojenny terror komunistyczny i losy powstańców w PRL.

Muzeum prowadzi działalność naukowo-badawczą oraz edukacyjną poświęconą dziejom powstania warszawskiego oraz historii i dorobku Polskiego Państwa Podziemnego. Gromadzi zbiory poświęcone tym zagadnieniom. Inicjatywą Muzeum jest również utworzenie Archiwum Historii Mówionej gromadzącego nagrania wspomnień uczestników powstania.

Ekspozycja w Muzeum została przyjęta przez recenzje i opinię publiczną pozytywnie, jako nowatorska w dziejach muzealnictwa polskiego. Wykorzystuje najnowsze techniki



audiowizualne pozwalające na interaktywne uczestniczenie w oglądaniu eksponatów. Przez wiele lat budowa Muzeum była niemożliwa z powodów politycznych. O potrzebie jego utworzenia dyskutowano już w 1956 roku, w czasie politycznej odwilży po śmierci Stalina, lecz żadne działania nie zostały podjęte aż do 1981 roku. To wtedy powołano Społeczny Komitet Budowy Muzeum Powstania Warszawskiego i rozpoczęto zbiórkę pamiątek z powstania. Wprowadzenie stanu wojennego w grudniu 1981 roku sparaliżowało jednak działania Komitetu.

Dopiero w 1983 ówczesny komisarz Warszawy gen. Mieczysław Dębicki, powołał oddział Muzeum Historycznego m.st. Warszawy - dzisiejszego Muzeum Powstania Warszawskiego.

W latach 1984-1994 trwały przygotowania do budowy Muzeum Powstania Warszawskiego na ruinach Banku Polskiego, powstańczej reduty przy ul. Bielańskiej. W 1984 roku prof. Janusz Durko, w owym czasie dyrektor Muzeum Historycznego m.st. Warszawy, zainicjował we współpracy ze Stowarzyszeniem Architektów Polskich konkurs na projekt Muzeum Powstania. W 1986 roku zwyciężył pomysł Konrada Kuczy-Kuczyńskiego, Andrzeja Miklaszewskiego i Zbigniewa Pawłowskiego. W 1994 odbyła się uroczystość wmurowania kamienia węgielnego pod budowę Muzeum, jednak z powodu niejasnych stosunków własnościowych gmachu przy Bielańskiej budowa się nie rozpoczęła.

Sytuacja zmieniła się w 2002 roku, kiedy prezydentem Warszawy został Lech Kaczyński. Obiecał powstańcom, że Muzeum zostanie wybudowane na 60. rocznicę wybuchu powstania warszawskiego. W roku 2003 Jan Ołdakowski wspólnie z Pawłem Kowalem, Leną Dąbkowską-Cichocką i Joanną Bojarską opracowali koncepcję przyszłego Muzeum. W lipcu tego samego roku zapadły najważniejsze decyzje: powołano Pełnomocnika ds. Budowy Muzeum Powstania Warszawskiego (którym został Ołdakowski), przeznaczono na siedzibę Muzeum zabytkowy budynek dawnej Elektrowni Tramwajowej, powołano Radę Honorową i Radę Programową Muzeum Powstania Warszawskiego. W grudniu 2003 Rada Warszawy uchwaliła rezolucję dotyczącą ustanowienia nowej instytucji kultury – Muzeum Powstania Warszawskiego.

Decyzją prezydenta Warszawy Lecha Kaczyńskiego przekazano na siedzibę Muzeum Powstania Warszawskiego budynek dawnej Elektrowni Tramwajowej przy ul. Okopowej 28, co przywróciło świetność jednemu z nielicznych już w mieście zabytków architektury przemysłowej.

Zabytkowy budynek jest jednym z nielicznych zachowanych dziś przykładów architektury przemysłowej z początku XX wieku. Nad gmachem Muzeum góruje 32-metrowa wieża, na ścianie której z daleka widać symbol Polski Walczącej. Na szczycie wieży znajduje się taras widokowy, z którego można zobaczyć rozległą panoramę Śródmieścia i bliskiej Woli a także teren walk na linii "twardego frontu".

Ekspozycja zlokalizowana jest na trzech kondygnacjach (parter, antresola i piętro), na całkowitej powierzchni ponad 3000 m². Składa się na nią blisko 1000 eksponatów, 1500 fotografii, ponad 200 informacji biograficznych i historycznych, a także mapy, tablice, filmy, kroniki, zaaranżowane w porządkach chronologicznym i tematycznym.

Kompozycja ekspozycji muzealnej oddziałuje obrazem, światłem i dźwiękiem. Aranżacja wnętrza i wykorzystanie efektów multimedialnych przybliżają powstańczą rzeczywistość. Centralnym punktem Muzeum jest stalowy monument, przecinający wszystkie poziomy ekspozycji. Jego ściany pokrywają daty kolejnych dni Powstania i ślady po pociskach. W



kilkumetrowym Monumencie – "bijącym sercu walczącej Warszawy" – zamknięto odgłosy powstańczej stolicy. Wytoczona trasa przedstawia chronologię wydarzeń i prowadzi przez poszczególne sale tematyczne. Zwiedzający poruszają się w scenerii sprzed ponad 60. lat, chodzą po granitowym bruku wśród gruzów niszczonej Stolicy.

Wystawa przedstawia historię powstania warszawskiego poczynając od niemieckiej i sowieckiej napaści we wrześniu 1939 roku, poprzez okupację, akcję "Burza", przygotowanie do powstania, jego wybuch i przebieg, sytuację na arenie międzynarodowej w 1944 roku, utworzenie nielegalnego, komunistycznego rządu w Lublinie a kończąc na losach powstańców w PRL.

Na parterze przedstawiono czas okupacji i sam wybuch powstania – Godzinę "W". W tę część ekspozycji wprowadza kalendarium wydarzeń od 1 września 1939 po 8 maja 1945. Pokazano życie codzienne okupowanej stolicy, niemiecki terror, którego symbolem są Palmiry i więzienie na Pawiaku, a także funkcjonowanie Polskiego Państwa Podziemnego i Akcję "Burza". Najbardziej wymownym symbolem godziny "W" jest zegar ustawiony na godzinę 17.00. Atmosferę warszawskiej ulicy tamtego czasu oddają polskie flagi na replice jednego z niemieckich bunkrów i zdjęcia Eugeniusza Lokajskiego.

W oddzielnym pomieszczeniu eksponowane są maszyny drukarskie z lat 40., wszystkie są sprawne i drukują m.in. historyczne obwieszczenie z 3 sierpnia 1944, "Biuletyn Informacyjny" oraz ulotki okolicznościowe.

W przeznaczonych specjalnie dla dzieci Sali Małego Powstańca - jedynej tego typu w Polsce - jasnej i kolorowej, dzieci uczą się historii oglądając teatrzyk powstańczy czy wcielając się w rolę harcerskich listonoszy i sanitariuszek. Najmłodsi goście mają do dyspozycji repliki dawnych zabawek, gry planszowe i puzzle.

Na drugi poziom ekspozycji można wjechać przeszkloną windą, na której widnieją powstańcze opaski. Na antresoli zaprezentowano walki w sierpniu i życie codzienne w powstańczej Warszawie. Pokazano ludobójstwo na Woli, życie religijne i kulturalne, alianckie zrzuty oraz szpital powstańczy. W kinie Palladium wyświetlane są trzy powstańcze kroniki filmowe Biura Informacji i Propagandy AK, pokazywane w czasie powstania. Na trasie zwiedzania znajduje się aranżacja kanału, gdzie identyfikacji z powstańcami służy odpowiednia scenografia, efekty wizualne i dźwiękowe.

Kanał i schody prowadzą na piętro. Ten fragment ekspozycji pokazuje walki we wrześniu toczące się na Czerniakowie, Mokotowie i Żoliborzu, udział w powstaniu żołnierzy NSZ i AL, a także cudzoziemców. Przedstawiono upadek powstania i następujące po nim wydarzenia – powstanie i działalność PKWN, decyzje Wielkiej Trójki, kapitulację i exodus ludności Warszawy. Przedstawiono też losy powstańców w PRL. Wyróżnioną częścią jest Miejsce Pamięci, w którym znajdują się powstańcze mogiły. Są także trzy odrębne pomieszczenia: "Radiostacje i łączność", "Poczta polowa" i "Niemcy".

Na piętrze znajduje się kawiarenka "Pół Czarnej" o wystroju stylizowanym na lata międzywojenne.

Druga część ekspozycji, zwana Halą z Liberatorem, stanowi całkowicie odmienną przestrzeń. Jest to duża przestronna sala, dawna hala kotłowni elektrowni, w której istotną rolę odgrywa gra światła i przestrzeni. Jej centralnym punktem jest replika samolotu Consolidated B-24 Liberator, pilotowanego przez kapitana Zbigniewa Szostaka, zestrzelonego przez myśliwce Luftwaffe w okolicach Bochni. Oryginalne elementy samolotu, odnalezione w rejonie katastrofy, włączono w jego replikę, wykonaną w skali 1:1. Do atrakcji tej części Muzeum można zaliczyć również: odrestaurowany jeden z



kotłów elektrowni, wieżę widokową, rekonstrukcję kanału oraz salę kinową.

Jest też replika ciasnych kanałów kanalizacyjnych, którymi często zmuszeni byli poruszać się powstańcy

W podziemiach Hali z Liberatorem znajduje się sala "Niemcy w okupowanej Warszawie" przedstawiająca historię lat 1939-1944 widzianą oczami tych, przeciwko którym wybuchło powstanie. Chętni mogą przejść przez kanał, udostępniony w tej części ekspozycji - już nie tak przestronny i komfortowy, jak na antresoli.

31 lipca 2004 roku, w dniu otwarcia Muzeum, w Parku odbyła się uroczysta msza św. celebrowana przez Prymasa Polski, Kardynała Józefa Glempa. Centralnym elementem Parku Wolności jest Mur Pamięci o długości 156 m, na którym wyryto blisko 11 tysięcy nazwisk żołnierzy Armii Krajowej poległych w powstaniu.

Lista ta jest nieustannie uzupełniana, cały czas przyjmowane są nowe zgłoszenia. Nazwiska są weryfikowane na podstawie dokumentów archiwalnych, list Czerwonego Krzyża i innych źródeł. Umieszczane są w tzw. systemie holenderskim, w ponumerowanych kolumnach, w porządku alfabetycznym.

W centralnej części Muru zawieszono ważący 230 kg dzwon "Monter", poświęcony gen. bryg. Antoniemu Chruścielowi - dowódcy sił powstania warszawskiego, trzykrotnemu kawalerowi Orderu Virtuti Militari i Krzyża Walecznych. Dzwon bije 1 sierpnia o "godzinie W", czyli o godzinie 17.00 w dzień wybuchu Powstania Warszawskiego.

Na tyłach Muru Pamięci zwiedzić można plenerową galerię "Mur Sztuki", gdzie swoje prace prezentują artyści z Polski i z zagranicy. Do tej pory swoje murale namalowali m.in. Edward Dwurnik, Wilhelm Sasnal, Stasys Eidrigevicius, Papcio Chmiel, Andrzej Pągowski, Grupa Twożywo, Bartek Materka, Przemysław Truściński, Galeria Rusz, Rafał Roskowiński, Wojtek Jaruszewski, Jakub Rebelka, Anna Czarnota, Wojciech Jaruszewski oraz Piotr Janowczyk.

Patronem kaplicy Muzeum Powstania Warszawskiego jest ks. Józef Stanek, jeden ze 108 błogosławionych, który został schwytany przez SS-manów i zginął na szubienicy 23 września 1944 roku. W 2004 roku jego relikwie, przechowywane dotychczas w świątyni Ojców Pallotynów z Prowincji Chrystusa Króla w Warszawie, zostały uroczyście złożone jako dar Prowincji dla muzealnej kaplicy w mensie ołtarzowej. Ks. Józef Stanek został beatyfikowany w 1999 roku przez Jana Pawła II. Kaplicę, zgodnie z wytycznymi liturgicznymi Kurii, zaprojektował arch. Wojciech Obtulowicz. Ściany wyłożono szarym wapieniem z Hiszpanii, podłogę zaś kostką brzożową. W każdą niedzielę o godz. 12.30 w kaplicy Muzeum Powstania Warszawskiego odprawiana jest msza.

W październiku 2004 rozpoczęty został projekt Archiwum Historii Mówionej. Jego głównym celem jest utrwalenie relacji kilku tysięcy żołnierzy Armii Krajowej – uczestników powstania warszawskiego, żyjących dzisiaj w Polsce i za granicą.

Do końca 2009 roku Archiwum przeprowadziło ponad 2400 wywiadów z uczestnikami powstania warszawskiego. Wszystkie relacje są utrwalane w wersji elektronicznej. Zapisy filmowe rozmów będą sukcesywnie udostępniane w czytelni Muzeum, a część z nich można obejrzeć na kanale YouTube.

16 lipca 2008 Muzeum podpisało umowę z właścicielem warszawskiego Fotoplastikonu. Dzięki temu Muzeum udostępniło mieszkańcom stolicy oraz turystom bogate zbiory fotograficzne gromadzone przez ponad sto lat w budynku przy Alejach Jerozolimskich 51.

Fotoplastikon powstał na początku XX w. i z niewielkimi przerwami działał przez całe



stulecie, zachowując pierwotną lokalizację. Dziś stanowi jedyne w Polsce i jedno z niewielu na świecie czynnych urządzeń tego typu. W zbiorach Fotoplastikonu jest ponad 3000 oryginalnych fotografii z różnych zakątków świata dokumentujących otwarcie Kanału Sueskiego, wyprawę na Spitsbergen, ślub księżniczki Anny, "Japonię – jakiej nie znamy", Warszawę na przełomie wieków.

Przygotowała Katarzyna Uszyńska



Dlaczego świętujemy dzień 3 maja

3 Maja Święto Konstytucji - Konstytucja 3 Maja została uchwalona przez Sejm Wielki w maju 1791 roku i była to pierwsza w Europie a druga na świecie (po amerykańskiej) uchwalona konstytucja. Dzień ten został uznany świętem już 5 maja 1971 roku. Ponownie, po odzyskaniu niepodległości w 1918 roku, 3 maja został uznany za święto państwowe na mocy uchwały Sejmu z dnia 29 kwietnia 1919 roku. Od 1946 roku świętowanie tego dnia było zakazane przez władze aż do roku 1990 kiedy to, 6 kwietnia, Sejm ponownie przywrócił to święto. W XVII w, po latach świetności Państwa Polskiego, Rzeczpospolita chyli się ku upadkowi. W 1767 roku tzw. Sejm Repniowski podejmuje uchwały, których gwarantem staje się caryca Rosji Katarzyna II. Od tego czasu Polska staje się silnie zależna od sąsiada. Doprowadza to do kryzysu państwowości m.in. wojny domowej wywołanej przez konfederatów barskich niegodzących się na protektorat Rosji, porwania króla Stanisława Augusta Poniatowskiego, a w końcu, w 1772 roku, do I. rozbioru Polski. Konieczność ratowania świetności Rzeczypospolitej była nieunikniona. Przeprowadzono reformy gospodarcze, monetarne, kulturalne, częściowo zniesiono pańszczyznę, wprowadzono cło generalne, zakładano wiele fabryk, manufaktur i kompanii handlowych. W 1788 roku, za zgodą Rosji, powołany został tzw. Sejm Wielki był to początek reformy ustrojowej, której ukoronowaniem miała być Konstytucja. 3 Maja 1791 roku ok. godziny 11 Sejm Wielki rozpoczął obrady, aby po siedmiu godzinach ogłosić drugą na świecie konstytucję. Termin obrad był o tyle korzystny, że część posłów opozycji wypoczywała jeszcze po świętach. Zdecydowano się, mimo protestów, zignorować konieczność głosowania przez ponad połowę posłów oraz konieczność wcześniejszego ogłoszenia projektu ustawy. Dzięki tym, niewątpliwie nie do końca zgodnym z prawem, zabiegom o godzinie 18 udało się uchwalić i podpisać 3 majową Ustawę Rządową. Postanowienia Konstytucji 3 Maja: * Religia katolicka została utrzymana jako religia panująca, a przejście na inne wyznanie miało być karane. Jednak zagwarantowano wolność wyznawcom innych religii i obrządków. * Potwierdzono prawa szlachty * Zagwarantowano prawa własności, bezpieczeństwa, wolności * Zobowiązano szlachtę do obrony Konstytucji i Rzeczypospolitej * Mieszczanom zapewniono nietykalność osobistą (niemożliwość skazania bez wyroku sądowego) * Chłopów otoczono opieką prawa i

państwa. * Zapewniono wolność osiedlania się i poruszania po kraju i za jego granice. * Wprowadzono trójpodział władzy. * Rzeczpospolitą ogłoszono monarchią konstytucyjną. * Sejm Podzielono na dwie izby (poselską i senatorską) z kadencją 2 letnią. * Zniesiono liberum weto, konfederacje i wolną elekcję * Posłowie i senatorowie mieli być gotowi do obrad w każdej chwili (tzw. Sejm Gotowy) * Ustanowiono Sejm Konstytucyjny zwoływany co 25 lat mogący zmieniać konstytucję. * Władza królewska miała być dziedziczna. * W skład Straży Praw (rządu) wchodził król i pięciu ministrów. * Ministrów powoływał król, lecz zwolnić ich mógł jedynie Sejm. * Król został głową Straży Praw * Król nie był odpowiedzialny prawnie ani konstytucyjnie, ale jego decyzje wymagały akceptacji ministrów. Przyjęcie Konstytucji 3 maja sprowokowało wrogość sąsiadów Rzeczypospolitej. Podczas wojny w obronie konstytucji, Polska zdradzona przez swojego pruskiego sprzymierzeńca Fryderyka Wilhelma II została pokonana przez Imperium Rosyjskie Katarzyny Wielkiej, sprzymierzonej z konfederacją targowicką. Po utracie niepodległości w 1795 r., przez 123 lata rozbiorów, przypominała o walce o niepodległość. Konstytucja obowiązywała przez 14 miesięcy. Dzisiaj dzięki dwóm dniom świątecznym wolnym od pracy (3 Maja i poprzedzającym go 1 Maja) biorąc, zależnie od tego na jaki dzień tygodnia przypadają w/w święta, jeden, dwa lub trzy dni wolnego otrzymujemy wolny od pracy najdłuższy 'weekend' w roku. Długi Majowy Weekend to czas popularnych Majówek, w czasie których Polacy chętnie wyjeżdżają z miast. Dłuższy okres przerwy w pracy sprzyja także wyjazdom zagranicznym.

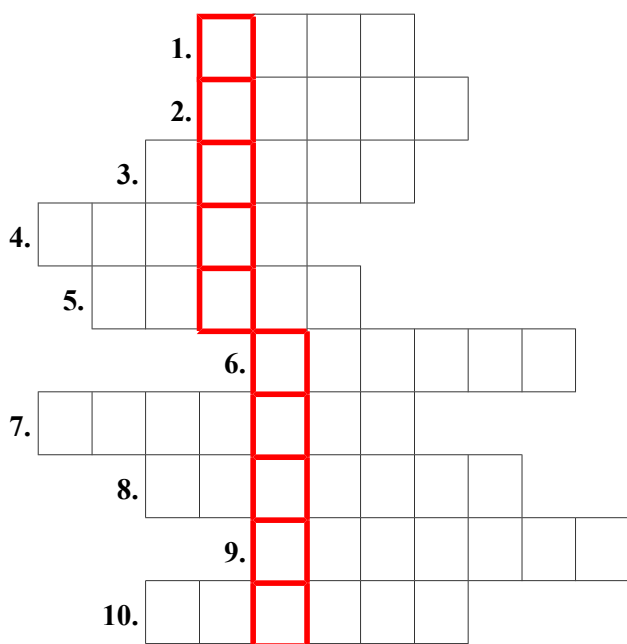
Przygotowała Katarzyna Uszyńska

ROZRYWKA

Uśmiechnij się



Mamusiu, czy mogę iść się pobawić?
- Z tą dziurą w rajstopach?
- Nie... Z tą Jolą z drugiego piętra.



1. chroni dom przed deszczem
2. inna nazwa przejścia dla pieszych
3. imię konika polnego z Pszczółki Mai
4. wygodny mebel do siedzenia
5. mydlana kula
6. człowiek pracujący pędzlem
7. kupujesz je u optyka
8. pijesz z niej coca-cola lub wodę
9. biała pod garniturem
10. rosną w ogródku kolorowe i pachnące

Krzyżówkę ułożył zespół redakcyjny





W kościele za chwilę ma się odbyć ślub. Młoda para zbliża się powoli do ołtarza.

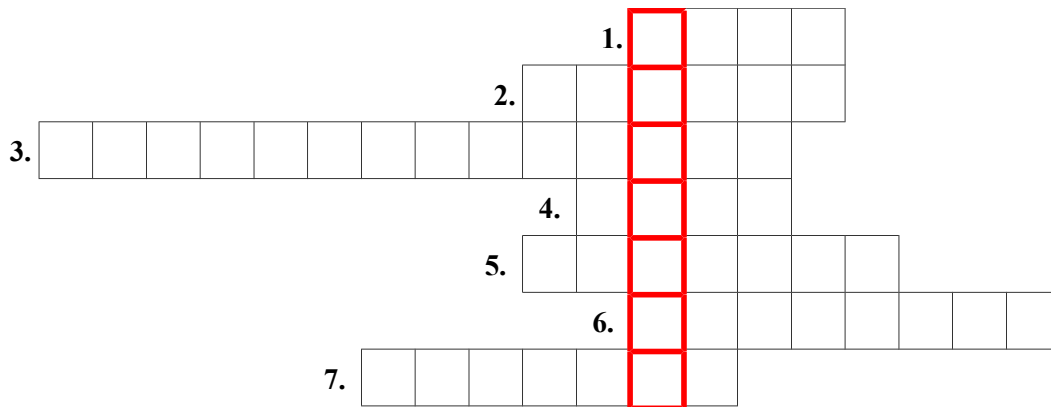
Wśród zebranych gości jest mała dziewczynka, która pyta mamę:

- A dlaczego panna młoda jest tak ślicznie ubrana w białą sukienkę?

- Widzisz córeczko, Ona chce wszystkim pokazać, jaka jest bardzo szczęśliwa - odpowiada matka.

- To dlaczego pan młody jest ubrany na czarno?

„Kwiatowa” Krzyżówka



Krzyżówkę ułożył zespół redakcyjny

1. czerwone kwiaty spod Monte Casino
2. niebieskie kwiaty, które rosną w zbożu
3. kwiatki, które mają „dobrą pamięć”
4. kolczasta królowa kwiatów
5. biały wiosenny kwiat rosnący w lesie
6. białe pachnące dzwoneczki
7. „tulący się” pan

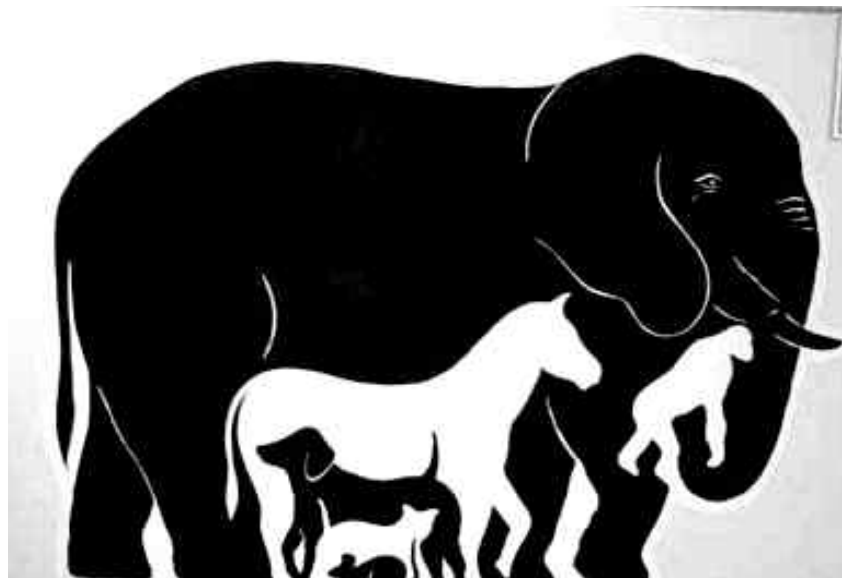


Dzieci modlą się w przedszkolu:

- Proszę Cię Jezu, żeby moja mamusia miała więcej pieniążków - prosi Maja.

- Niech pójdzie do "ściany" i sobie wyjmie - znajduje rozwiązanie czteroletni Kuba.

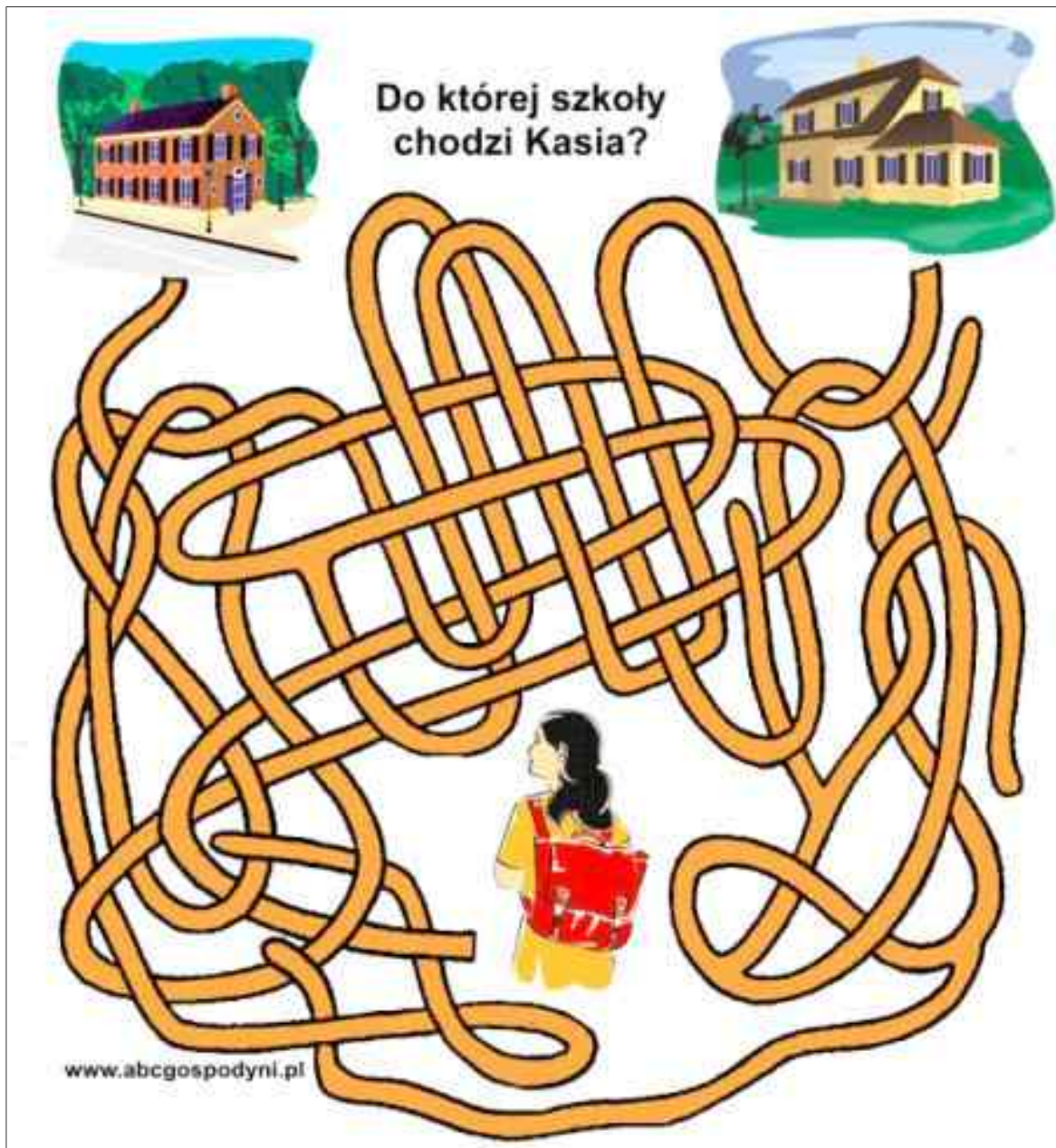
Ile zwierząt widzisz na obrazku?



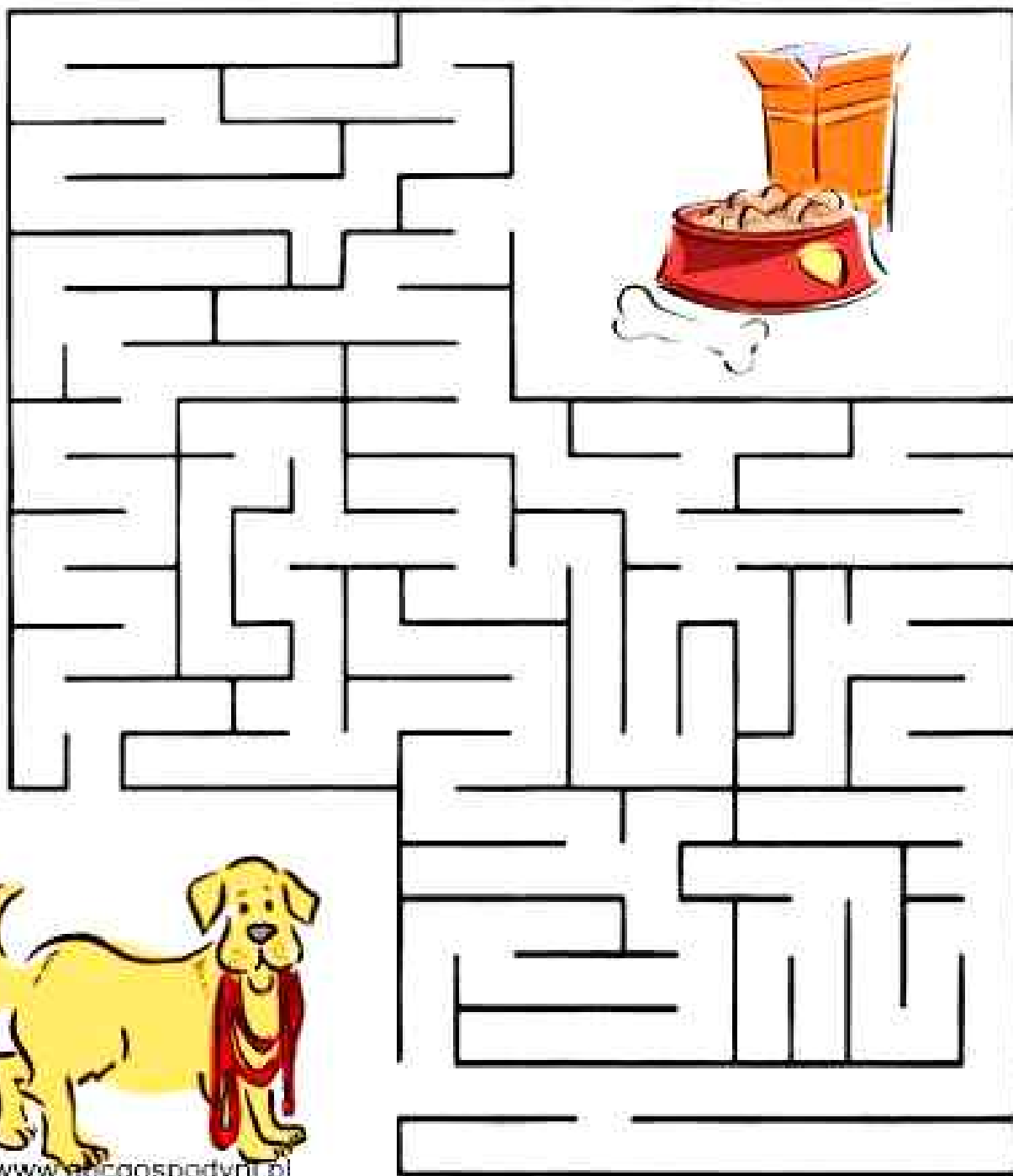


Jasio miał już 5 lat, a jeszcze nic nie mówił.
Pewnego dnia mama podaje mu obiad, a Jasiu wrzeszczy:
- A gdzie kompot?!

Mama zdziwiona:
- Jasiu, to ty umiesz mówić.
- Umiem - odpowiada Jasio.
Mama:
- To dlaczego dotąd nic nie mówiłeś.
- Bo zawsze był kompot.



- Mam, jak będę duży, to ożenię się z Kasią.
- Synku, ale na ślub muszą zgodzić się dwie osoby!
- Fajnie... To ożenię się jeszcze z Anią.



www.bocgospodyni.pl

